

55. Zachowanie łączności ze wspólnotą Kościoła

Słowo *kościół* w języku polskim ma podwójne znaczenie. Określa zarówno budynek sakralny (jest wtedy pisane z małej litery), jak i wspólnotę ludzi wyznających wiarę w Chrystusa (jest wtedy pisane z wielkiej litery).

Wspólnotę Kościoła założył sam Pan Jezus. Z kolei troskę o nią powierzył swoim Apostołom, w szczególności biskupom i papieżowi. Ludzie należący do wspólnoty przyjmują Jezusa Chrystusa jako swojego Zbawiciela, wyznają tę samą wiarę i przyjmują te same sakramenty. Chrztę jest pierwszym z nich – włącza do Kościoła oraz obdarza przyjmującą go osobę łaską życia Bożego i uwalnia ją od grzechu pierworodnego. Święty Paweł nazywa wspólnotę Kościoła Mistycznym Ciałem Chrystusa (1 Kor 12,12-31). Każdy człowiek, który do niego należy, staje się niezastąpioną częścią jednego organizmu. Aby całe ciało dobrze funkcjonowało, potrzebne są wszystkie jego części. Dzięki temu Kościół jest bogaty różnorodnością należących do niego osób oraz umocniony ich jednością. Dzieje się to za sprawą Ducha Świętego, który udziela osobom należącym do Kościoła wszystkich potrzebnych darów oraz łączy je wzajemnie ze sobą i z Chrystusem.

Duch Święty umożliwia pokonanie wszelkiego rodzaju różnic powstających na tle osobowym oraz kulturowym. Czasami dzieje się tak, że w Kościele dochodzi do podziału. Najczęściej jego przyczyną jest egoizm i pycha pojedynczych osób, które nie są w stanie pojednać się z innymi. Prawdą jest, że grzech popełniony przez jednego człowieka ma wpływ na całą wspólnotę. W ten sposób postępowanie jednego człowieka może doprowadzić do osłabienia jedności i odejścia z Kościoła wielu ludzi. Jedność jest łaską, o którą musimy w modlitwie nieustannie prosić Pana Boga.

O zachowanie jedności w Kościele szczególnie troszczy się papież i wszyscy biskupi.



Pragną pomóc ludziom zbliżyć się do Boga i osiągnąć życie wieczne. Z tego powodu na przestrzeni wieków ustanowili w Kościele przykazania kościelne, czyli podstawowe zasady postępowania obowiązujące wszystkie osoby należące do wspólnoty. Określają one minimalny udział wiernych w liturgicznym życiu Kościoła.

Przykazania kościelne nie są nowymi i odrębnymi nakazami, ale mają swoje źródło w *Dekalogu* i przykazaniu miłości. Nie są nadane przez Pana Boga, ale poprzez odpowiednią władzę Kościoła, czyli ludzi, dlatego również ludzie mogą je poprawiać. W Kościele katolickim treść przykazań kościelnych ulegała już kilka razy zmianie. Biskupi starali się w ten sposób odpowiedzieć na aktualne problemy i potrzeby wiernych, za których duszpastersko odpowiadali, aby w ten sposób pomóc im osiągnąć zbawienie.

PIĘĆ PRZYKAZAŃ KOŚCIELNYCH

1. W niedzielę i święta nakazane uczestniczyć we Mszy Świętej i powstrzymać się od prac niekoniecznych.
2. Przynajmniej raz w roku przystąpić do sakramentu pokuty.
3. Przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym, przyjąć Komunię Świętą.
4. Zachowywać nakazane posty i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, a w czasie Wielkiego Postu powstrzymywać się od udziału w zabawach.
5. Troszczyć się o potrzeby wspólnoty Kościoła.

Jest to nowy tekst przykazań kościelnych obowiązujący w Polsce od 13 marca 2014 r.

Opracowała go Komisja Episkopatu Polski i promulgowała za wcześniejszą zgodą Stolicy Apostolskiej.

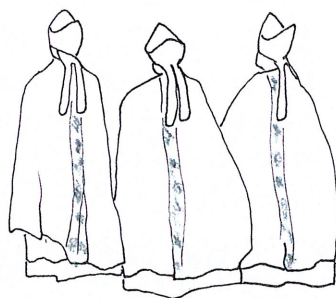
Wśród przykazań kościelnych można, tak jak w przypadku *Dekalogu*, wyróżnić przykazania, które szczególnie zwracają uwagę wiernych na

ich spotkanie z Panem

Bogiem oraz przykaza-

nia regulujące postawę katolików w życiu codziennym na ziemi. Do pierwszej grupy zaliczymy trzy pierwsze przykazania, które mówią o sakramentalnym życiu wiernych, a do drugiej – przykazanie czwarte i piąte.

Nieprzestrzeganie przykazań kościelnych jest grzechem, ponieważ ostatecznie stanowi brak miłości oka-



i

Episkopat – tworzą go wszyscy biskupi jednoczeni z papieżem.

Promulgować (z j. łac.) – ogłaszać.

zany Panu Jezusowi, który chciał, aby jego uczniowie żyli we wspólnocie i we wspólnocie uczyli się wzajemnej miłości. Chrystus powiedział: **Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali.** (J 13, 34-35)

Jeżeli ktoś się zastanawia, czy w jego przypadku złamanie przykazań kościelnych jest grzechem ciężkim czy lekkim, to musi pamiętać, że każdy popełniony czyn należy zawsze rozpatrywać indywidualnie. Trzeba zastanowić się, czy w danej sytuacji wystąpiły wszystkie znane nam już warunki grzechu ciężkiego, czyli, czy został on popełniony:

- świadomie (wiem, że popełniam grzech),
- dobrowolnie (chcę go popełnić – nikt mnie nie zmusza),
- w rzeczy ważnej (wyrządzam wielką krzywdę).

W przypadku wystąpienia jakichkolwiek wątpliwości, najlepiej zawsze zapytać o nie kapłana w czasie spowiedzi.

Można stwierdzić, że jeżeli ktoś nie zachowuje przykazań kościelnych, to w zasadzie już nic go nie łączy ze wspólnotą Kościoła, ponieważ nie bierze aktywnego udziału w jej życiu.

Co można powiedzieć o osobie, która mówi, że kocha drugiego człowieka, a jednak przez cały rok (pomimo nieustannego zapraszania) nie przygotuje się na spotkanie z ukochanym człowiekiem i nie zasiądzie wspólnie z nim do przygotowanej uczy? Czy tak wygląda prawdziwa miłość?

Każdy z nas musi zadać sobie pytanie i odpowiedzieć na nie: Jakiego miejsca wybiera dla siebie we wspólnocie Kościoła? **DLACZEGO?**

Czy dokonując takiego wyboru kieruję się miłością Boga i bliźniego?

.....? **Dlaczego ustanowiono przykazania kościelne?**

Przykazania kościelne ustanowiono z troski o zachowanie jedności wiernych ze wspólnotą Kościoła. Mają one swoje źródło w *Dekalogu* i przykazaniach miłości. Osoby, które nie przestrzegają przykazań kościelnych, same wykluczają się z udziału w życiu wspólnoty, do której należą.

